



Sygn. akt I CSK 598/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. L.

przeciwko S. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 24 lipca 2012 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 października 2011 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził od pozwanego S. J. na rzecz powoda – T. L. kwotę 4 638,80 zł z ustawowymi odsetkami od 6 czerwca 2010 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie (powód łącznie domagał się zapłaty 63 364,04 zł) i orzekł o kosztach procesu. Apelację powoda od tego orzeczenia Sąd Okręgowy w W. oddalił wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r.

Podstawę faktyczną wyroku stanowiły następujące ustalenia:

Powód domagał się zapłaty za dostarczone pozwanemu notebooki. Notebooki te w maju 2010 r. zamówił M. G. sugerując, poprzez zastosowanie papieru firmowego, do którego miał dostęp, że działa w imieniu pozwanego S. J., w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa. Zamówienia złożył za pomocą faksu, jak również telefonicznie. Pracownik powoda, do którego trafiło zamówienie od M. G., mając wątpliwości, zapytał powoda, czy może je przyjąć. Powód wyraził zgodę. Towar został dostarczony - jego odbiór potwierdzili pracownicy pozwanego. Powód zafakturował notebooki w pięciu fakturach wystawionych w dniach 7 - 21 maja 2010 r. na łączną kwotę 70 365,04 zł. Jako kupujący wskazany został pozwany.

Pozwany pismem z dnia 8 września 2010 r. przyznał istnienie roszczenia z tytułu jednej faktury i częściowo je zapłacił, odmówił natomiast zapłaty reszty ceny notebooków, wyjaśniając, że M. G. nie był przez niego umocowany do dokonania zakupu.

Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie dowiódł umocowania M. G. do zakupu spornych notebooków w imieniu pozwanego, ponieważ złożenie zamówienia na papierze firmowym pozwanego i przy zastosowaniu jego sprzętu komunikacyjnego (telefon, faks, email) nie potwierdza istnienia takiego umocowania, nie pozwala też na skorzystanie z domniemania pełnomocnictwa na podstawie art. 97 k.c. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że pozwany wiedział o zamówieniach złożonych przez M. G. Podkreślił, że współpraca polegająca na zamawianiu sprzętu elektronicznego nie była zasadniczym polem wzajemnych

stosunków stron. Skoro więc pozwany nie potwierdził czynności M. G., poza jedną transakcją, ujętą w fakturze, którą pozwany częściowo zapłacił, umowa sprzedaży notebooków pomiędzy powodem a pozwanym nie została zawarta w szerszym zakresie niż wynika z tej faktury.

Oddalając apelację powoda Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie nieumocowania M. G. do dokonania zakupów w firmie powoda i niepotwierdzenia zawarcia umowy sprzedaży notebooków, poza wyraźnie wskazaną częścią roszczenia. W jego ocenie odbiór przesyłek przez pracowników pozwanego nie stanowił dowodu przyjęcia świadczenia przez pozwanego. Sąd nie uwzględnił także zarzutu naruszenia art. 69 k.c. w zw. z art. 66 k.c., wyjaśniając, że wcześniej strony nie zawierały między sobą umów sprzedaży towarów. Stwierdził ponadto, że przedsiębiorstwo pozwanego nie obsługuje publiczności, gdyż jego działalność polega głównie na wykonywaniu sieci internetowo – telekomunikacyjnych, co wyłącza możliwość zastosowania art. 97 k.c. Jego zdaniem przepis ten nie stanowi podstawy uznania M. G. za osobę umocowaną do dokonywania czynności prawnych, ponieważ nie składał on nigdy wcześniej u powoda żadnych zamówień w imieniu pozwanego.

Sąd odwoławczy nie przychylił się także do stanowiska, że roszczenie jest uzasadnione w oparciu o przepisy art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., skoro strony nie zawarły ważnej umowy, a powód nie wykazał, że pozwany wszedł w posiadanie towaru pochodzącego od powoda, uzyskując korzyść majątkową jego kosztem.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie w całości. W skardze opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 68² k.c., art. 69 k.c. w zw. z art. 66 k.c., art. 103 k.c., art. 97 k.c. i art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. oraz naruszenie przepisów postępowania - art. 378 § 1 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. We wnioskach domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub uchylenia go w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu i przekazania sprawy

do ponownego rozpoznania w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji, z uwzględnieniem kosztów procesu; ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z należnymi odsetkami i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie rozważenia wymaga problem, czy dopuszczalne jest prowadzenie postępowania kasacyjnego, skoro w dniu 11 stycznia 2013 r. ogłoszona została upadłość likwidacyjna strony pozwanej. Wprawdzie do sprawy wstąpił już syndyk masy upadłości, w związku z czym spełnione zostały wymagania art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jedn.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm., dalej powoływana jako „p.u.n.”) w zw. z art. 180 § 1 pkt 5 k.p.c., jednak art. 145 p.u.n. precyzuje, że postępowanie sądowe lub administracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta, po wyczerpaniu trybu określonego ustawą, nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. Niewątpliwie wierzytelność dochodzona przez powoda podlega zgłoszeniu do masy upadłości, wobec czego zachodziłyby wskazane w tym przepisie przyczyny sprzeciwiające się prowadzeniu postępowania, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej. Wprowadzenia do treści art. 145 p.u.n. zastrzeżenia przyznającego pierwszeństwo stosowaniu w zakresie w nim unormowanym postanowień odrębnej ustawy związane było z obowiązywaniem od 20 marca 2007 r. art. 182¹ k.p.c., nakazującego - w razie ogłoszenia upadłości likwidacyjnej pozwanego - umorzenie wcześniej wszczętego postępowania dotyczącego masy upadłości. Przepis ten został uchylony z dniem 3 maja 2012 r., co jednak nie pociągnęło za sobą zmiany brzmienia art. 145 p.u.n. Nadal więc pierwszeństwo przysługuje postanowieniom odrębnych ustaw, określającym możliwość prowadzenia po ogłoszeniu upadłości wcześniej wszczętej sprawy o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy upadłości. Za taki przepis uznać należy art. 398¹²

k.p.c., który ogranicza możliwość zawieszenia postępowania kasacyjnego, wprowadzając jako regułę zakaz jego zawieszenia, a jako wyjątek od tej zasady - jego zawieszenie w razie wystąpienia okoliczności przewidzianych w art. 173 - 175¹ k.p.c. Wprawdzie wśród wyjątków znajduje się art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., wobec czego także postępowanie kasacyjne podlega zawieszeniu, jeżeli dotyczy masy upadłości i ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, a strona pozbawiona została prawa zarządu masą upadłości, albo ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku strony, jednak nie oznacza to automatycznie dopuszczalności stosowania w tym wypadku także art. 145 p.u.n. Z uwagi na szczególny, nadzwyczajny charakter postępowania kasacyjnego, w którym kontrolą objęte jest orzeczenie prawomocne, a przedmiotem tej kontroli jest prawidłowość wykładni i stosowania prawa przez sąd drugiej instancji w oparciu o ustalony przez ten sąd stan faktyczny i w zasadzie jedynie w granicach zaskarżenia i zgłoszonych podstaw kasacyjnych (jakkolwiek z obowiązkiem uwzględnienia z urzędu nieważności postępowania), oczekiwanie na załatwienie objętych procesem roszczeń w postępowaniu upadłościowym nie jest celowe, ponieważ nie może wpłynąć na wynik postępowania kasacyjnego. Artykuł 398¹³ § 2 k.p.c. za niedopuszczalne uznaje powoływanie w postępowaniu kasacyjnym nowych faktów i dowodów, wyklucza też wyjście przez Sąd Najwyższy poza ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia, którymi jest związany, wobec czego zdarzenie nieobjęte tymi ustaleniami, mające miejsce po wydaniu zaskarżonego orzeczenia, jakim jest rozstrzygnięcie o objętym sporem roszczeniu w postępowaniu upadłościowym, nie będzie miało wpływu na orzeczenie o skardze kasacyjnej. W konsekwencji przyjąć należy, że przewidziany w art. 398¹² k.p.c. zakaz zawieszania postępowania kasacyjnego, poza ściśle wskazanymi wyjątkami wymaga, aby wyjątki te traktować ściśle i interpretować ich zakres mając na uwadze specyfikę postępowania kasacyjnego, co wyłącza możliwość stosowania art. 145 p.u.n. za pośrednictwem art. 398¹² k.p.c. Postępowanie kasacyjne może więc toczyć się już wówczas, kiedy wystąpiły przesłanki z art. 180 § 1 pkt 5 k.p.c., co w niniejszej sprawie nastąpiło z chwilą zgłoszenia się syndyka masy upadłości pozwanego.

Przechodząc do analizy podstaw kasacyjnych stwierdzić należy, że oceny prawne opierać się muszą na należycie ustalonym stanie faktycznym, dlatego jako pierwsze rozważyć trzeba postawione w skardze zarzuty procesowe podważające prawidłowość przeprowadzonego przez Sąd odwoławczy postępowania apelacyjnego, w którym powód kwestionował prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego, złożył nowy wniosek dowodowy, a także zwracał uwagę na wadliwość uzasadnienia, w którym pominięto część materiału dowodowego. Nie wszystkie podniesione zarzuty są słuszne. Wadliwość uzasadnienia, aby mogła stanowić skuteczny zarzut kasacyjny, musi uniemożliwiać odtworzenie rozumowania sądu drugiej instancji, którego Sąd Najwyższy nie może zastępczo rekonstruować (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r. (III CSK 293/12, OSNC 2013/12/148). Jeżeli jednak uzasadnienie wyjaśnia stanowisko sądu odwoławczego, tyle że skarżący uważa wskazane motywy za nieprawidłowe i świadczące o niewłaściwym rozpoznaniu sporu, do uchybienia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie dochodzi. Skarżący wskazał, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 386 § 6, art. 382 i art. 321 § 1 k.p.c.) polega na nieuzasadnionym pominięciu przez sąd odwoławczy części materiału dowodowego, mimo zgłoszonego w apelacji zarzutu uchybienia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego sprzecznie z treścią dowodów. Sąd Okręgowy ustosunkował się jednak w uzasadnieniu do tego zarzutu, wyjaśniając, że nie uwzględnił go, ponieważ sąd rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, a powód jedynie przeciwstawiał jego ocenie własne przekonanie o innej wadze poszczególnych dowodów. Powód podnosi w skardze, że jego argumentacja była inna niż wskazał Sąd Okręgowy, ponieważ w apelacji zarzucał sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią dowodów, którym Sąd Rejonowy dał wiarę, a z których wynikało, że notebooki zamawiał nie tylko M. G., ale także inni pracownicy pozwanego, w tym pracownica, której uprawnienie do działania w imieniu pozwanego nie było kwestionowane. Tak uzasadniony zarzut kasacyjny nie odnosi się jednak do konstrukcji uzasadnienia, lecz podważa prawidłowość zrozumienia przez sąd odwoławczy treści zarzutów postawionych w apelacji, a w konsekwencji prawidłowość ich rozpatrzenia. Kwestionuje też zupełność dowodowej podstawy rozważań sądu drugiej instancji, dotyczy więc uchybienia

wskazany przez skarżącego art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Zastrzeżenia skarżącego są uzasadnione. Sąd Okręgowy błędnie uznał, że powód sprzeciwiał się ocenie dowodów; celem powoda było wykazanie, że część dowodów nie została wykorzystania przy ustalaniu faktów, co spowodowało, że stan faktyczny jest niepełny i brak w nim elementów istotnych, dotyczących tożsamości i uprawnień dalszych pracowników pozwanego, składających u powoda zamówienia na sporne notebooki. Skarżący w apelacji wskazywał na konkretne dowody, które nie zostały wzięte pod uwagę, do zarzutów tych Sąd Okręgowy jednak się nie odniósł. Tymczasem skoro rozstrzygnięcie bazowało na założeniu, że wszystkie zamówienia złożone zostały przez M. G., który nie był umocowany przez pozwanego, to fakt złożenia któregoś z zamówień przez osobę, która - jak twierdzi powód - była upoważniona przez pozwanego, przynajmniej częściowo mogłaby wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Powoływanych przez powoda w apelacji dowodów Sąd Okręgowy nie uwzględnił, ani nie rozważył, mimo że część z nich (zeznania świadków) wskazana była przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu jako podstawa jego ustaleń, a inne (dołączone do pozwu zamówienia) nie były przez ten sąd omówione.

Na uwzględnienie zasługuje także zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia dowodu z postanowienia o umorzeniu postępowania karnego przeciwko M. G. wraz z uzasadnieniem. Nie budzi wątpliwości, że powód nie mógł powołać tego dowodu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Oddalenie wniosku oparte na antycypowaniu jego znaczenia dla postępowania („samo powołane jako dowód postanowienie o umorzeniu śledztwa, niezależnie od uzasadnienia tego rozstrzygnięcia, stanowić może jedynie dowód na okoliczność umorzenia postępowania, a nie na okoliczność faktów nie będących przedmiotem postępowania dowodowego w niniejszej sprawie”) jest błędne. Postanowienie to ma charakter dokumentu urzędowego nie tylko w części, w której rozstrzyga sprawę, ale także w zakresie odtworzenia motywów, jakimi kierował się organ wydający to postanowienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970/7-8/130, z dnia 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, nie publ., z dnia 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSPiKA 1975/3/17) oraz w zakresie, w jakim w uzasadnieniu zreferowane zostały czynności podjęte w toku postępowania karnego,

w tym przeprowadzone dowody. Charakteru urzędowego zaświadczenia nie można odnieść jedynie do ustaleń faktycznych, jakie na podstawie tych dowodów poczynił prokurator, ponieważ ich odtworzenie było wynikiem krytycznej oceny dowodów, a nie urzędowego stwierdzenia, że określone fakty na pewno miały miejsce. Dowód z postanowienia o umorzeniu postępowania i jego uzasadnienia, o ile zostały w nim opisane dowody, które przeprowadzone zostały w postępowaniu karnym, potwierdza fakt istnienia określonych środków dowodowych. Czy i na ile zaświadcząca treść powyższego dokumentu może wpłynąć na ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie nie sposób ocenić bez przeprowadzenia z niego dowodu. Oddalenie wniosku dowodowego powoda uchybiło więc art. 381 k.p.c., już z przyczyn procesowych zachodziły zatem podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Zarzuty zgłoszone w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego wymagają również omówienia, mimo usterek w przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego powodujących wątpliwości co do podstaw faktycznych rozstrzygnięcia, ponieważ przesłanki materialnoprawne decydują o zakresie istotnych ustaleń faktycznych.

Naruszenie art. 68² k.c. oraz art. 69 k.c. w zw. z art. 66 k.c. poprzez ich niezastosowanie powód łączy z wadliwą jego zdaniem oceną, że:

- a) strony nie pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych dotyczących sprzedaży sprzętu komputerowego, co nie pozwala przyjąć w oparciu o przepis art. 68² k.c., że do przyjęcia oferty doszło na skutek jej złożenia i braku niezwłocznej odpowiedzi na nią, jak należy rozumieć - ze strony powoda. Zarzut ten jednak nie jest uzasadniony, ponieważ fakt traktowania przez powoda zamówień jako ofert pozwanego i wola przyjęcia przez niego tych ofert nie budzi wątpliwości. Kwestionowany przez pozwanego jest natomiast charakter zamówień, które nie mogą, jego zdaniem, być uważane za oświadczenia go wiążące ze względu na złożenie ich przez osobę nieupoważnioną. Artykuł 68² k.c. nie dotyczy jednak przesłanek skutecznego złożenia zamówienia w imieniu przedsiębiorcy, nie mógł więc zostać naruszony;

- b) również art. 69 k.c., który precyzuje przesłanki przypisania adresatowi oferty woli zawarcia umowy, umożliwiające stwierdzenie, że umowa ta doszła do skutku pomimo niezłożenia przez adresata wyraźnego oświadczenia o przyjęciu oferty, nie mógł zostać naruszony przez nieuznanie go za podstawę zawarcia przez strony umowy w wyniku złożenia oferty przez pozwanego i przystąpienia przez powoda do jej wykonania, ponieważ ten przepis także nie odnosi się do spornej kwestii skuteczności złożenia oferty przez pozwanego;
- c) możliwość zastosowania omawianego przepisu (w powiązaniu z art. 66 k.c.) w wariacie odwrotnym – poprzez potraktowanie jako oferty dostarczenia pozwanemu kilku przesyłek z notebookami, które - wraz z fakturami określającymi istotne postanowienia proponowanej umowy - zostały przyjęte przez jego pracowników, nie była rozważana przez Sąd odwoławczy, który stanął na stanowisku, że pokwitowanie odbioru sprzętu przez pracowników nie dowodzi, iż był to sprzęt zamawiany przez pozwanego i nie dostrzegł, że dostarczenie towaru nie zamówionego i jego przyjęcie przy jednoczesnej znajomości oferowanych warunków sprzedaży, może doprowadzić do zawarcia umowy w sposób przewidziany w art. 69 k.c. Wymaga to jednak odniesienia się do konkretnych okoliczności faktycznych sprawy, które nie zostały dotąd ustalone. Sądy ograniczyły się do wewnętrznie niespójnego stwierdzenia, że notebooki zostały odebrane przez uprawnionych pracowników pozwanego (na podstawie dokumentów adresowanych do pozwanego), a jednocześnie, że nie świadczy to o przyjęciu ich przez pozwanego.

Również zarzut błędnej wykładni i niezastosowania art. 97 k.c. w odniesieniu do ofert sygnowanych przez M. G. należy uznać za słuszny. Funkcjonowanie M. G. w stosunkach z powodem jako osoby uprawnionej do zawierania innych rodzajowo umów w imieniu pozwanego, posługiwanie się przez niego na odległość zamówieniami złożonymi przy wykorzystaniu sprzętu biurowego i papieru z oznaczeniami pozwanego, nie wyklucza zastosowania art. 97 k.c., wyłożonego z uwzględnieniem jego ochronnego celu. W orzecznictwie dopuszczono stosowanie tego przepisu także zawieraniu umów na odległość przez osoby funkcjonujące w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi klientów, za jakie uważane jest też biuro handlowe (por.

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1998 r., (I CKN 517/97, nie publ. oraz z dnia 5 grudnia 2003 r., IV CK 286/02, nie publ.).

Jeśli zaś chodzi o zarzut błędnego niezastosowania art. 103 k.c. – jego rozważenie stanie się aktualne dopiero w razie ustalenia, że między stronami nie doszło do zawarcia skutecznej umowy, po uzupełnieniu postępowania dowodowego i rozważeniu jego wyników.

Sąd drugiej instancji nieprawidłowo przyjął też, że art. 405 w zw. z art. 410 k.c. nie mogą być stosowane, jeżeli nie została zawarta ważna umowa sprzedaży. Brak podstawy prawnej świadczenia jest jedną z podstaw kondycyjnych ujętych w art. 410 § 2 k.c. Sąd Okręgowy wskazał też, że nie nastąpiło wzbogacenie pozwanego, który nie wszedł w posiadanie towaru zamówionego u powoda. Jednocześnie - o czym była mowa już wcześniej - Sąd ten uznał, że pracownicy pozwanego potwierdzili przyjęcie notebooków, co jednak „nie jest dowodem przyjęcia świadczenia”. Niejasność i niespójność tego stanowiska, wyrażonego bez dokonania konkretnych ustaleń faktycznych uniemożliwia kontrolę przedstawionego poglądu.

Z przytoczonych względów konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji (art. 398²⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.